

Wsparcie sądu i służby kuratorskiej przez wyspecjalizowaną organizację społeczną – model Centrum Sprawiedliwości Naprawczej w teorii i praktyce

Wprowadzenie

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości¹. Poza udziałem ławników w orzekaniu w niektórych typach spraw, istnieje także wiele innych możliwości włączania społeczeństwa w pracę sądów. Centrum Sprawiedliwości Naprawczej (CSN) jest instytucją zaprojektowaną tak, aby wykorzystać wszystkie przewidziane prawem możliwości wspierania pracy sądów przez organizację społeczną. W pierwszej części artykułu przedstawiona zostanie geneza i założenia modelu Centrum, a w drugiej rezultaty pilotażu jego działania w obszarze wsparcia wykonywania kary ograniczenia wolności.

Inspiracja i idea

Inspiracją do podjęcia prac badawczych i projektowych nad Centrum Sprawiedliwości Naprawczej było zetknięcie się w 2012 r. pracowników Fundacji *Court Watch* Polska – rodzimej organizacji społecznej monitorującej działalność polskich sądów, której autor jest współzałożycielem – z nowojorskim *Midtown Community Court*. Sąd ten powstał jako alternatywa dla dominującego za oceanem punitywnego systemu karnego; był wewnętrzną innowacją nowojorskiego wymiaru sprawiedliwości oraz nowatorskim rozwinięciem idei „sprawiedliwości nastawionej na rozwiązywanie problemów” (*problem-solving justice*)². Idea ta zakłada specjalizację sądu karnego w zakresie poszcze-

¹ Rozdział powstał w ramach projektu pt. *Partycypacja, deliberacja, alienacja – legitymizacja władzy sędziowskiej w społeczeństwie obywatelskim*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr 2013/09/D/HS6/00937; Autor pragnie podziękować S. Burdziejowi za uwagi do ostatecznej wersji tekstu.

² J. Butts, *Introduction: Problem-Solving Courts*, „Law Policy” 2001, nr 23(2), s. 121–124.

gólnych kategorii sprawców, w przypadku których szczególnie zasadne jest połączenie kary z różnymi formami wsparcia.

Midtown Community Court różnił się od wcześniejszych sądów nastawionych na rozwiązywanie problemów tym, że trafiali do niego wszyscy sprawcy wykroczeń i drobnych przestępstw z obszaru środkowego Manhattanu, nie zaś wyłącznie osoby należące do konkretnej kategorii sprawców, na przykład narkomani, bezdomni czy weterani. Aby pomóc tak różnorodnej grupie osób oraz poradzić sobie z wielorakimi problemami, z jakimi osoby te się borykają, sąd wszedł w symbiotyczną współpracę z organizacją społeczną, założoną specjalnie w tym celu przez sąd, organizacje zrzeszające mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców oraz władze miejskie. Zadaniem organizacji pozarządowej (w tym przypadku *Center for Court Innovation*) było wspieranie sądu przez diagnozowanie sprawców, układanie dla nich planów naprawczych, udzielanie pomocy oraz organizowanie wykonywania prac społecznie użytecznych, która to kara stała się główną sankcją stosowaną przez *Midtown Community Court*³.

Wizyta w tym sądzie i obserwowanie, jak sprawnie wymiar sprawiedliwości i organizacja społeczna mogą współpracować, zainspirowało nas do zbadania, na ile podobna współpraca możliwa jest na gruncie polskiego prawa, a także do poszukiwania podobnych przykładów w Polsce. Na tej bazie wypracowany został polski model wyspecjalizowanej organizacji społecznej, której zadaniem jest wspieranie wymiaru sprawiedliwości na każdym etapie postępowania karnego w celu efektywniejszego realizowania przez niego jego społecznych funkcji⁴:

- 1) prewencji (w szczególności zapobiegania recydywie i utrwalaniu się wzorców przestępczych),
- 2) wychowania (kształtowania pozytywnych postaw),
- 3) kompensacji (uzyskiwania przez ofiary i społeczność lokalną zadośćuczynienia za wyrządzone zło),
- 4) ochrony (zapewnienia bezpieczeństwa),
- 5) gwarancji poszanowania godności, praw i wolności (także w odniesieniu do sprawców),
- 6) przywracania ładu społecznego.

Obszary i zasady działania projektowanej instytucji zostały więc opracowane tak, aby urzeczywistnić zasady sprawiedliwości proceduralnej⁵ (z myślą o celu nr 1 i 5),

³ Więcej na temat modelu *Community Court* oraz nurtu *problem-solving justice* w USA można przeczytać w innym rozdziale tego tomu, autorstwa dr. Stanisława Burdzieja.

⁴ Por. na przykład L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2011.

⁵ Sprawiedliwość proceduralna to koncepcja (i wypływający z niej zestaw kompetencji po stronie decydentów), w myśl której to, w jaki sposób decyzja zostaje podjęta, a podlegająca jej osoba potraktowana przez decydenta, ma równie wielkie – a czasem większe – znaczenie dla jej oceny sprawiedliwości danego rozstrzygnięcia niż treść samego rozstrzygnięcia. Zob. S. Burdziej, B. Pilitowski, *Polskie sądy z perspekty-*

promować wykorzystanie metod sprawiedliwości naprawczej (cel nr 1, 3, 5 i 6) oraz kar nieizolacyjnych (cele nr 1, 2, 3 i 6), a także zapewniać wsparcie terapeutyczne i doradcze sprawcom (cele nr 1, 2, 4 i 6). Wszystko to z poszanowaniem autonomii decyzyjnej sędziów, kuratorów, prokuratorów oraz partnerów społecznych i publicznych.

Tak zaprojektowaną instytucję nazwaliśmy „Centrum Sprawiedliwości Naprawczej”, chcąc podkreślić kilka istotnych cech modelu. Określenie „centrum” pasuje do instytucji, w których można uzyskać wieloraką informację lub pomoc, mających charakter interdyscyplinarny, będących jednocześnie pośrednikami, którzy po wstępnym rozpoznaniu problemu mogą pokierować osobę do innej, wyspecjalizowanej instytucji. Projektując model, inspirowaliśmy się też ideą sprawiedliwości naprawczej (której praktyczne zastosowanie mieliśmy okazję oglądać w praktyce podczas wizyty studyjnej w Norwegii oraz Irlandii Północnej). Centrum w założeniu może zarówno służyć jako punkt informacyjny i pośredniczyć w korzystaniu z mediacji oraz innych programów naprawczych, jak i samemu je oferować. Odwołujemy się jednak do szerszego rozumienia sprawiedliwości naprawczej, zgodnego z definicją przyjętą przez ONZ, jako takiej reakcji na przestępczość, która buduje harmonię społeczną przez terapię zarówno ofiar, przestępców, jak i społeczności⁶. Podkreślamy także naprawczy charakter promowanych i organizowanych przez Centrum kar ograniczenia wolności oraz prac społecznie użytecznych. Kary te, jak żadne inne, dają szansę na naprawienie wyrządzonego zła przez pracę na rzecz lokalnej społeczności oraz dają pewne możliwości oddziaływania na sprawców. Zgodnie z ustawowym celem kary ograniczenia wolności, przez organizowanie skazanym wartościowych prac dostosowanych do ich predyspozycji, staramy się „naprawić” ich stosunek do sumiennej pracy.

Diagnoza

Zaprojektowanie modelu poprzedziły badania nie tylko wzorców zagranicznych, ale także efektywności i barier wykorzystania pomocy organizacji pozarządowych przez wymiar sprawiedliwości w Polsce. Stwierdzono, że przepisy umożliwiające udział organizacji na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego są wykorzystywane jedynie incydentalnie. Nie stwierdziliśmy w żadnym sądzie w Polsce funkcjonowania cha-

wy obywateli – podsumowanie pięciu lat programu „Obywatelski Monitoring Sądów”, „Krajowa Rada Sądownictwa – Kwartalnik” 2015, nr 4, s. 20–27; J. Czapska, E. Radomska, D. Wójcik, *Police Legitimacy, Procedural Justice, and Cooperation with the Police: A Polish Perspective*, „Varstvoslovje, Journal of Criminal Justice and Security” 2014, nr 4, s. 453–470; T.R. Tyler, *Procedural justice and the courts*, „Court Review” 2008, nr 44(1–2), s. 30–31.

⁶ UN Economic and Social Council (ECOSOC), *UN Economic and Social Council Resolution 2002/12: Basic Principles on the Use of Restorative Justice Programmes in Criminal Matters*, 24 lipca 2002, E/RES/2002/12, <http://www.refworld.org/docid/46c455820.html> [dostęp: 19.09.2016].

rakterystycznej dla *problem-solving courts* stałej współpracy lokalnego sądu z organizacją społeczną w sprawach określonego typu, na przykład wykorzystując możliwość udziału w postępowaniu przedstawiciela społecznego⁷. Sądy nie korzystają także z możliwości powierzenia organizacjom skazanych pod dozór⁸.

Rzecz jasna, wiele sądów współpracuje z organizacjami pozarządowymi w obszarze promocji mediacji, organizując wspólnie dni mediacji i udostępniając na terenie sądu materiały informacyjne. W niektórych sądach mediatorzy mają możliwość pełnienia na terenie sądu dyżurów, w czasie których udzielają interesantom informacji na temat możliwości polubownego zakończenia sporu. Sąd Rejonowy Katowice-Zachód oraz Sąd Rejonowy w Gliwicach w czasie trwania badań uruchomiły na terenie sądu pomieszczenia, z których strony mogą skorzystać w celu odbycia mediacji, nazwane „Kopalniami Zgody”. Pomieszczenia służące udzielaniu darmowych porad udostępniały Stowarzyszeniu Ovum Sądy Rejonowe w Gdyni i Sopocie.

Przykład długotrwałej i systematycznej współpracy z wyspecjalizowaną organizacją pozarządową w celu realizacji zadań sądu znaleźliśmy we Wrocławiu. Od 2009 r. lokalne Stowarzyszenie Pomocy „Ludzie Ludziom” współpracuje ze służbą kuratorską wszystkich trzech wrocławskich sądów rejonowych w organizowaniu kary ograniczenia wolności i prac społecznie użytecznych. Przykład ten był niezwykle interesujący, ponieważ Stowarzyszenie prowadzone przez Erazma i Ewę Humiennych nie tylko przyjmowało skazanych do pracy, jak ma to miejsce w wielu innych miejscach w kraju. „Ludzie Ludziom” zapewnił kuratorom wsparcie przez koordynację wykonywania prac przez kierowane do nich osoby w różnych miejscach, oferując im jednocześnie podstawową pomoc, bez której część z nich nie zdołałaby wykonać kary i najpewniej trafiła do więzienia.

Ten przykład udanej, wieloletniej współpracy przekonał nas, aby budowę Centrów Sprawiedliwości Naprawczej rozpocząć od wsparcia służby kuratorskiej w wykonywaniu kar ograniczenia wolności i prac społecznie użytecznych. W tym obszarze w Polsce istnieje szczególna potrzeba współpracy ze społeczeństwem obywatelskim. W zasadzie w całej Polsce kuratorzy mieli już zresztą mniejsze lub większe doświadczenie we współpracy przy wykonywaniu kar nieizolacyjnych z organizacjami społecznymi. Nie miały one jednak charakteru współpracy systemowej. Rola organizacji ograniczała się do przyjmowania skazanych do wykonania pracy na cele społeczne.

Wnioskiem z przeprowadzonych analiz danych zastanych oraz wywiadów indywidualnych i grupowych z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości oraz instytucji jego otoczenia było stwierdzenie istnienia swoistej luki instytucjonalnej. Instytucje pra-

⁷ Art. 90 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555).

⁸ Art. 170 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557).

cujące z konkretnymi sprawcami przestępstw i wykroczeń, które mogłyby skorzystać ze współpracy z organizacjami, skutkującej między innymi zmniejszeniem ryzyka recydywy, skoncentrowane były na swoim wąskim obszarze kompetencji. Wynika to z biurokratycznego modelu działania, charakterystycznego dla administracji publicznej oraz podmiotów zmuszonych z administracją współpracować. Biurokracja – jak zauważył prawie pół wieku temu Ralph Hummel – jest efektywnym narzędziem postępowania z dużą liczbą ludzi. Jednak efektywnym na swój sposób. „Ponieważ jest rzeczą niemożliwą szczegółowo i dogłębnie zająć się każdym, biurokracja wykrywa to, co jest relewantne w świetle zadań, dla realizacji których została utworzona. W rezultacie tylko te fakty ze złożonego życia jednostek, które są relewantne z punktu widzenia zadań biurokracji, stają się przedmiotem jej zainteresowania. [...] Dokładnie jest tak, że biurokracja nigdy nie jest tworzona po to, aby zajmować się ludźmi: biurokracja wyłącznie załatwia sprawy”⁹. W rezultacie, elastyczna współpraca w celu holistycznego rozwiązania problemów konkretnego człowieka nie leży w naturze tradycyjnych instytucji wymiaru sprawiedliwości. Każde wyjście poza schemat i udzielenie pomocy w zakresie nieprzewidzianym formalnymi zadaniami urzędu wiąże się z osobistym poświęceniem pracownika i nie jest wspierane przez jego miejsce pracy. Dowodem na to jest powstawanie w różnych rejonach kraju stowarzyszeń stawiających sobie za cel pracę prewencyjną i resocjalizacyjną, których członkami są kuratorzy. Teoretycznie powinni mieć oni pełną możliwość i wsparcie w realizowaniu tych celów w ramach swojej pracy zawodowej. Powoływanie w tym celu organizacji społecznych, poświęcanie im wolnego czasu, świadczy nie tylko o poświęceniu kuratorów i oddaniu misji swojego zawodu, ale, niestety, także o tym, że instytucja, w której są formalnie zatrudnieni, nie pozwala im w pełni wykorzystać posiadanego potencjału.

Zmiana sposobu działania instytucji biurokratycznych była poza zasięgiem zespołu projektującego model Centrum Sprawiedliwości Naprawczej. Stąd pomysł, aby cele osiągać nie przez zmiany przepisów, które miałyby teoretycznie zmusić instytucje do współpracy i działania z myślą o jednostce. Byłoby to bowiem działanie wbrew naturze tych instytucji i dlatego skazane na porażkę. Można było ją obserwować w przypadku mediacji. Choć teoretycznie w Polsce istnieją prawne możliwości stosowania mediacji, nie jest ona popularna, tak jak na przykład w Norwegii. Stworzono tam jednak Narodową Służbę Mediacyjną (*Konfliktraadet*) – pomost instytucjonalny, który łączy ze sobą dwa odległe światy: organów ścigania i mediatorów. Łatwiej jest bowiem organom administracji zaufać jednemu konkretnemu partnerowi instytucjonalnemu niż liście anonimowych i zróżnicowanych podmiotów, które wpisały się na listę mediatorów prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego. Wyspecjalizowana jednostka, tak jak to jest

⁹ R. Hummel, *The Bureaucratic Experience*, St. Martin's, New York 1977, s. 24–25.

w przypadku służby mediacyjnej w Norwegii, jest natomiast w stanie efektywnie współpracować z wieloma podmiotami i dbać skutecznie o przestrzeganie standardów i profesjonalizm. Obsługiwane podmioty odciąża od realizacji obowiązków biurokratycznych, które narzucają organy ścigania czy sądy. Obecność pośrednika jest więc korzystna dla obu stron, a często wręcz konieczna, aby współpraca miała miejsce. Bardzo często luka instytucjonalna powoduje, że organy rezygnują w ogóle ze współpracy z otoczeniem społecznym, wybierając inne sposoby załatwiania spraw lub wyłącznie partnerów publicznych – zobowiązanych do współpracy i działających według podobnych, biurokratycznych reguł.

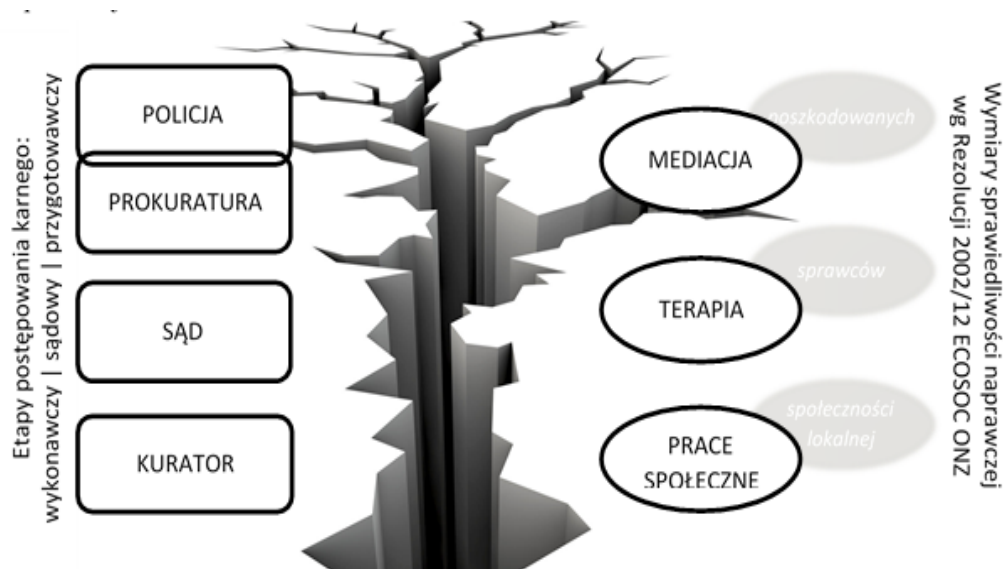


Diagram 1. Luka instytucjonalna oddzielająca instytucje prowadzące postępowanie karne od narzędzi sprawiedliwości naprawczej

Źródło: B. Pilitowski, K. Pietrowicz, *Centrum Sprawiedliwości Naprawczej – możliwości wdrożenia*, [w:] C. Kulesza, D. Kuźelewski, B. Pilitowski (red.), *Współpraca organizacji społecznej z wymiarem sprawiedliwości*, Temida 2, Białystok 2015, s. 112

Docelowy model Centrum Sprawiedliwości Naprawczej

Celem funkcjonowania Centrum Sprawiedliwości Naprawczej jest pomoc w wypełnieniu opisanej powyżej luki instytucjonalnej. W związku z tym można wyodrębnić trzy odrębne sfery funkcjonowania CSN: działanie na etapie postępowania przygotowawczego (zakładające współpracę z prokuraturą i policją), działanie na etapie postępowania sądowego (zakładające współpracę z sędziami) i działanie na etapie postępowania wykonaw-

czego (zakładające współpracę ze służbą kuratorską). Konkretne CSN może być zorientowane na działanie tylko w jednej z wyżej wymienionych sfer, ale docelowo powinno funkcjonować na wszystkich poziomach. Ponieważ z naszych badań wynika, że najłatwiej rozpocząć współpracę na etapie postępowania wykonawczego, w dalszych rozważaniach najbardziej rozbudowana jest część dotycząca działań CSN w tej właśnie sferze.

Centrum Sprawiedliwości Naprawczej ma być z założenia organizacją pomocniczą, lokalną inicjatywą działającą na rzecz sprawiedliwości naprawczej. W związku z tym nie należy go widzieć jako organizacji włączonej w aparat państwowy i posiadającej sformalizowaną władzę. Cennym zasobem CSN powinna być niezależność.

Działania CSN na etapie postępowania przygotowawczego

Na etapie postępowania przygotowawczego CSN zajmowałoby się następującymi działaniami:

1. Diagnozowanie sprawców

Osoba, która weszła w konflikt z prawem, może zgłosić się do CSN i dobrowolnie poddać się diagnozie. Diagnoza powinna obejmować zbadanie obecności czynników ryzyka recydywy, aby trafnie dobrać środki resocjalizacyjne, które mogłyby zostać zaproponowane sprawcy, a następnie prokuratorowi lub sądowi, i podjęcie których mogłoby być warunkiem umorzenia, warunkiem odstąpienia od ukarania lub środkiem karnym. Diagnoza powinna opierać się na standaryzowanym narzędziu i kryteriach kwalifikacji, które byłyby znane prokuratorom i sędziom.

Proponowane środki resocjalizacyjne powinny pochodzić z katalogu możliwości dostępnych w samym CSN lub dostępnych w innych instytucjach na danym terenie, na przykład oferowanych przez inne NGO lub podmioty publiczne, a koordynowanych przez CSN. Proponowane powinny być tylko i wyłącznie środki dostępne konkretnemu sprawcy bezpłatnie i w krótkim czasie.

2. Udzielanie informacji stronom

W biurze CSN interesanci mogliby otrzymać zarówno prostą informację prawną, jak i informację na temat dostępnych środków sprawiedliwości naprawczej i konsensualnego sposobu zakończenia sprawy, na przykład w drodze mediacji.

3. Prowadzenie mediacji

CSN może przy pomocy współpracujących mediatorów inicjować mediacje karne. Inicjatywa może pochodzić zarówno od poinformowanej strony, jak i bezpośrednio od organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Co istotne, mediacje mają

prowadzić mediatorzy (zgodnie z obowiązującymi ustaleniami), natomiast zadaniem CSN powinny być wyłącznie aranżacja i wsparcie procesu mediacyjnego.

Dzięki prowadzonej przez CSN bazie potrzeb społeczności lokalnej, pokrzywdzony może skorzystać z możliwości wyboru zadośćuczynienia w formie nieodpłatnej pracy na rzecz wskazanego przez pokrzywdzonego podmiotu z bazy (np. organizacji dobroczynnej, domu pomocy społecznej czy hospicjum).

Działania CSN na etapie postępowania sądowego

Działanie CSN na etapie postępowania sądowego częściowo pokrywa się z opisanymi powyżej. Na tym etapie możliwe jest również:

- 1. Diagnozowanie sprawców.**
- 2. Udzielanie informacji stronom.**
- 3. Prowadzenie mediacji.**

Jedyna różnica polega na tym, że w tym wypadku informacja do oskarżonego powinna być dodatkowo przekazywana ze strony sądu. To znaczy w optymalnej sytuacji osoba wezwana do sądu powinna wraz z wezwaniem otrzymać broszurkę informacyjną. Dodatkowo miejscem udzielania informacji poza siedzibą CSN powinien być także sąd, aby móc dotrzeć do osób, które są wzywane do sądu (w różnym charakterze) i są w związku z tym zdezorientowane, pełne obaw i niepewności. Lokalny CSN powinien zatem uruchomić we współpracy z sądem punkt informacyjny obsługiwany przez pracowników i wolontariuszy organizacji społecznej. Wzorem tego typu usługi może być instytucja asystenta świadka, funkcjonująca między innymi w Norwegii, Wielkiej Brytanii i USA.

Informacja udzielana w takim punkcie mogłaby obejmować kwestie techniczne (na temat zasad działania sądu, lokalizacji sali rozpraw, zasad zachowania się na posiedzeniu, tego jak przebiega przesłuchanie itp.), prostą informację prawną, a także informację na temat dostępnych środków sprawiedliwości naprawczej i konsensualnego sposobu zakończenia sprawy.

Specyficzne dla postępowania sądowego byłoby natomiast inne działanie:

- 4. Udział w postępowaniu jako przedstawiciel społeczny.**

Zadaniem CSN byłoby reprezentowanie przed sądem interesu społeczności lokalnej. Istotne byłoby przedstawienie diagnozy sprawcy wraz z propozycją planu naprawczego, obejmującego możliwe warunki umorzenia, odstąpienia od wymierzenia kary lub zawieszenia wykonania kary albo środki karne, które miałyby służyć resocjalizacji sprawcy.

Do zadań CSN mogłoby też należeć proponowanie w uzasadnionych przypadkach objęcia sprawcy dozorem przez konkretną, wyspecjalizowaną organizację społeczną – CSN lub inną, która zgodziła się objąć daną osobę dozorem.

Działania CSN na etapie postępowania wykonawczego

Zadania CSN w zakresie postępowania wykonawczego będą związane przede wszystkim współpracą ze służbą kuratorską. Wymaga to spełnienia różnych wymogów wstępnych, współpraca musi być bowiem stała i systematyczna, aby wszystko funkcjonowało sprawnie. W związku z tym współpraca musi być sformalizowana umową między kuratorem okręgowym a CSN, a funkcjonowanie CSN musi być zabezpieczone finansowo na dłuższy czas. Osobne porozumienie powinno zostać zawarte między CSN a władzami miasta. W wyniku porozumienia władze miejskie powinny wpisać CSN na listę miejsc, w których mogą być odbywane kara ograniczenia wolności (dalej jako k.o.w.) oraz praca społecznie użyteczna (dalej jako p.s.u.). Trzeba jednak pamiętać, że współpraca ze służbą kuratorską oznacza konieczność gromadzenia i przetwarzania danych osobowych, w tym danych wrażliwych, dotyczących skazania i uzależnień. Centrum to potrzebuje zatem administratora danych osobowych, zgłoszenia bazy danych do GODO i postępowania w tym zakresie zgodnie z odpowiednimi regulacjami prawnymi. Dostęp do danych powinny mieć jedynie osoby upoważnione.

Podjmując współpracę ze służbą kuratorską, trzeba pamiętać o tym, że kwestiami ważnymi z perspektywy długoterminowej współpracy są odpowiedzialność i kontrola. Odpowiedzialność oznacza w tym przypadku konieczność przyjęcia i rzetelnej obsługi wszystkich osób, kierowanych do CSN przez służbę kuratorską. Kontrolę należy rozumieć dwojako. Po pierwsze, obowiązek kontroli wykonywania k.o.w./p.s.u. spoczywa na kuratorze i to się nie zmienia. Kurator ma prawo i obowiązek dokonywania kontroli realizacji kary zarówno na poziomie CSN, jak i ostatecznego miejsca wykonywania pracy. Po drugie, na CSN spoczywa – zgodnie z umową – obowiązek pomocy służbie kuratorskiej w zakresie kontroli wykonywania k.o.w./p.s.u. Wszelkie problemy w tym zakresie powinny być od razu przekazywane służbie kuratorskiej.

Stała współpraca z kuratorami oznacza również informowanie służby kuratorskiej o wszelkich zmianach w funkcjonowaniu CSN, na przykład o nowo pozyskanych do współpracy placówkach odbywania kar.

Warto podkreślić, że proponowane w tym aspekcie rozwiązanie przypomina w dużym stopniu model współpracy przyjęty we Wrocławiu, określany mianem „kaskadowego”. Działalność CSN powinna obejmować niżej wymienione zadania:

1. Przyjmowanie skazanych/ukaranych na wykonanie k.o.w. i p.s.u.

Na podstawie decyzji kuratora, w której skierował skazanego/ukaranego do odbycia k.o.w. lub p.s.u. w CSN, pracownik CSN przyjmuje osobę. Jeśli nie zrobiono tego wcześniej, przeprowadzany jest wywiad diagnostyczny. Wywiad będzie koncentrował się na następujących aspektach życia skazanego, mających wpływ na jego zdolność do wykonania kary:

- wykształcenie, zawód, zatrudnienie i dochód,
- warunki mieszkaniowe i sytuacja rodzinna,
- więzi społeczne, styl życia i uzależnienia,
- przeszłość kryminalna i stosunek do wymiaru sprawiedliwości,
- możliwości i ograniczenia w zakresie wykonywania kary.

Pracownik CSN w trakcie wywiadu będzie rejestrował inne spostrzeżenia na temat respondenta, dotyczące jego zdolności do wykonania kary i powrotności do przestępstwa.

Na podstawie wywiadu zostanie dobrane najbardziej odpowiednie dla respondenta miejsce pracy. W późniejszym terminie uzyskane dane mogą zostać wykorzystane do celów badawczych, na przykład w celu zaobserwowania korelacji między określonymi cechami respondentów a ich zdolnością do wykonania kary.

Kluczowe znaczenie dla efektywności wykonywania k.o.w. i p.s.u. będzie miała kwestia zapewnienia szybkiego przepływu informacji między kuratorami, CSN i placówkami, w których będzie wykonywana praca. W obecnym modelu kuratorzy często wyznaczają czas stawienia się w placówce odległej o około 2 tygodnie od dnia stawienia się skazanego u kuratora. Jest to czas potrzebny, by korespondencja mogła dotrzeć od kuratora do placówki. Jednocześnie w tym czasie skazany z rozmaitych przyczyn nierzadko traci motywację do wykonania kary. W proponowanym modelu skazany ma stawić się w CSN tego samego lub następnego dnia po wizycie u kuratora. W sytuacjach wyjątkowych (praca zawodowa lub inne obiektywne okoliczności) w terminie nie dłuższym niż 7 dni od dnia stawienia się u kuratora.

2. Kierowanie do placówek i nadzór nad wykonaniem prac.

Na podstawie diagnozy następuje dobór najbardziej optymalnego z dostępnych miejsca pracy (placówki spełniającej wymogi z rozporządzenia MS, która wyraziła zgodę na przyjmowanie skazanych i podpisała stosowne porozumienie dotyczące zasad współpracy z CSN).

Dalej następuje przeszkolenie w zakresie BHP, zasad odbywania kary i współpracy z CSN oraz placówką oraz odebranie stosownych oświadczeń (zгода na podjęcie pracy, szkolenie BHP, zdolność do pracy, zgoda na przetwarzanie danych osobowych i danych wrażliwych).

Kolejna sprawa to ustalenie z placówką i skazanym dnia oraz godziny pierwszego zgłoszenia się skazanego do placówki. Podobnie jak przy kierowaniu skazanego przez kuratora do CSN również tutaj wskazane jest, by termin pierwszego zgłoszenia się do placówki był jak najkrótszy. Kierując skazanego do placówki, pracownik CSN kontaktuje się z osobą odpowiedzialną za pracę skazanych w placówce, ustalając konkretny termin stawiennictwa (data i godzina).

W tym momencie pojawia się konieczność sprawdzenia, czy skazany faktycznie pojawił się o umówionym czasie w placówce. W razie niestawiennictwa nawiązywany jest kontakt ze skazanym i podejmowane są starania w celu doprowadzenia do tego, aby rozpoczął on wykonywanie pracy.

Standardowym działaniem jest zbieranie, co najmniej raz na miesiąc, list obecności z placówek, a także kontrola wykonywania kary zgodnie z harmonogramem. W miarę potrzeb i możliwości CSN powinien kontaktować się z placówkami częściej.

Na podstawie zebranych list obecności CSN sporządza comiesięczne raporty z wykonania kary dla każdej osoby wykonującej aktualnie karę. Raport powinien zawierać sygnaturę akt kuratorskich, dane skazanego/ukaranego, łączną liczbę przepracowanych godzin, tabelę zawierającą daty i godziny wykonywania pracy w poszczególnych dniach, a także opisową ocenę pracy i postawy skazanego/ukaranego.

Osobnym problemem jest raportowanie *ad hoc*. Rozpatrując wnioski o zamianę k.o.w./p.s.u. na karę zastępczą, sąd oczekuje od kuratora obecnego na posiedzeniu przedstawienia stanu wykonania kary na dzień posiedzenia. Oznacza to, że kuratorzy będą regularnie zwracać się do CSN z prośbą o aktualne informacje na temat wykonania kary, co będzie wymagało od CSN gotowości do natychmiastowego skontaktowania się z placówką w celu uzyskania aktualnych danych. Nie jest konieczne, aby kuratorzy sami kontaktowali się z miejscami pracy skazanych współpracującymi z Centrum.

Do zadań CSN w tym zakresie należałoby też utrzymywanie kontaktu z placówkami w celu aktualizacji informacji na temat zapotrzebowania placówek na różne rodzaje prac. W razie niemożności/nieracjonalności wykonania kary w danym podmiocie (np. z uwagi na sezonowość zapotrzebowania) rolą CSN byłoby przenoszenie skazanych do potrzebujących placówek.

3. Rozwijanie wspólnych standardów wykonywania kary w placówkach.

CSN stawia sobie za cel ujednolicenie standardów wykonywania k.o.w i p.s.u. we wszystkich placówkach, tak by kara osiągała swe cele wychowawcze i była skutecznie wykonywana. W tym celu CSN będzie szkolić pracowników placówek bezpośrednio odpowiedzialnych za pracę ze skazanymi, motywować ich, informując o celach i wychowawczym charakterze kary, komunikować się w ramach bieżącej pracy (kierowanie skazanych/ukaranych, odbieranie list obecności) i kontrolować wykonywanie pracy.

Wspólne standardy będą dotyczyły:

- sposobu traktowania osób niestawiających się do pracy, stawiających się w stanie nietrzeźwości bądź stwarzających inne problemy natury wychowawczej,
- ustalania ze skazanymi/ukaranymi harmonogramu wykonywania prac, który pozwoli im wykonać odpowiednią liczbę godzin pracy w danym miesiącu (brak harmonogramu powoduje, że skazany/ukarany odkłada pracę na koniec miesiąca, co jest źródłem problemów dla placówki, takich jak nadmiar wykonujących pracę i trudność ze znalezieniem dla nich zajęcia pod koniec miesiąca, brak osób do pracy w pozostałych okresach),
- komunikacji między placówką a CSN.

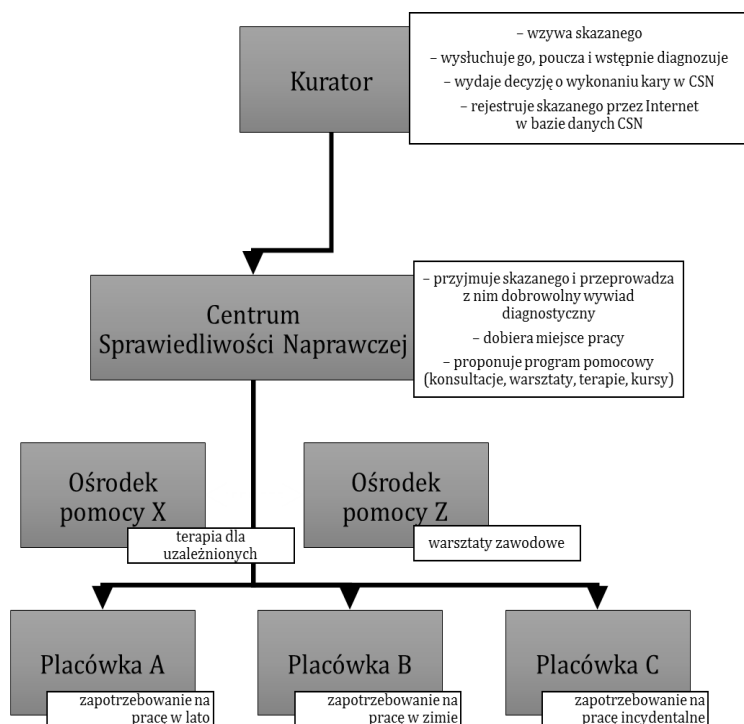
4. Prowadzenie ewidencji placówek i pozyskiwanie nowych placówek do projektu.

CSN prowadzi listę placówek, do których kieruje skazanych w celu wykonania pracy. Rejestrowane są dane adresowe, dane osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za pracę skazanych (w tym – jeśli jest to możliwe – telefon komórkowy i adres poczty elektronicznej), informacje o rodzaju wykonywanej pracy w placówce, ogólne zapotrzebowanie – maksymalna liczba osób, które mogą odbywać jednocześnie karę w placówce.

Ważne z perspektywy CSN byłoby dbanie o odpowiednią różnorodność placówek pod względem:

- dostępności pracy dla osób z niepełnosprawnością,
- możliwości pracy w różnych terminach: dni powszednie w godzinach pracy, ale także popołudnia, weekendy (możliwość wykonania kary przez osoby pracujące lub uczące się),
- rozmieszczenia geograficznego, które umożliwiłyby pracę skazanym.

Diagram 2. Schemat realizacji KOW i PSU z udziałem Centrum Sprawiedliwości Naprawczej mieszkającym w różnych dzielnicach danej miejscowości.



Źródło: B. Pilitowski, K. Pietrowicz, *Centrum Sprawiedliwości Naprawczej – możliwości wdrożenia*, [w:] C. Kulesza, D. Kuźlewski, B. Pilitowski (red.), *Współpraca organizacji społecznej z wymiarem sprawiedliwości*, Temida 2, Białystok 2015, s. 116

CSN powinno również umożliwić placówkom przekazywanie informacji na temat zwiększonego/zmniejszonego zapotrzebowania na pracę (interwencje, remonty, prace sezonowe). W miarę pojawiania się takich potrzeb skazani/ukarani, którzy wykazują się motywacją do odbycia kary będą kierowani do takich interwencji. Ważne jest też poszukiwanie nowych placówek, które mogłyby przyjmować skazanych do pracy (spełniających warunki), kontaktowanie się z nimi i starania o podjęcie współpracy. Nie można też nie wspomnieć o zadaniu edukacyjnym, jakim jest szkolenie pracowników placówek, w szczególności w obszarze wdrażania standardów opisanych w punkcie 3, ustalanie zasad współpracy i podpisywanie porozumień.

5. Wykonywanie dozoru w przypadkach warunkowego umorzenia postępowania i warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W przypadkach, gdy sąd zdecydował oddać skazanego pod dozór CSN, kontrola realizacji planu naprawczego i innych warunków probacji.

6. Oddziaływanie wychowawcze.

We wszystkich przypadkach podejmowanie prób terapeutycznej rozmowy ze skazanymi, proponowanie różnych wychowawczych form aktywności, mobilizowanie i dyscyplinowanie skazanych do wykonywania kar i planów naprawczych.

7. Udzielanie właściwej pomocy i kierowanie do placówek pomocowych i terapeutycznych.

Oferowanie dostępnych w CSN form pomocy, na przykład doradztwa zawodowego, warsztatów umiejętności społecznych, treningów zastępowania agresji, informacji prawnej czy konsultacji psychologicznych. Oferowanie informacji i pomoc w skorzystaniu z zewnętrznej pomocy udzielanej przez zewnętrzne podmioty publiczne i społeczne, na przykład ośrodki terapeutyczne, pomocy rodzinie, organizacje dobroczynne, poradnie.

Pilotaż modelu CSN

W okresie od maja 2015 do kwietnia 2016 r. Fundacji *Court Watch* Polska udało się zrealizować pilotaż wdrożenia modelu CSN w dwóch miastach: Toruniu i Białymstoku. Pilotaż był poprzedzony wieloma spotkaniami i konsultacjami z sądami, służbą kuratorską oraz innymi interesariuszami. Zgodnie z planem rozpoczęto od nawiązania stałej współpracy z kuratorami dla dorosłych zajmującymi się wykonywaniem kary ograniczenia wolności oraz prac społecznie użytecznych. Po spotkaniach z kierownictwem sądów oraz wielu spotkaniach z przedstawicielami służby kuratorskiej, które miały na celu ustalenie zasad ewentualnej współpracy, podpisano porozumienia z Kuratorami Okręgowymi w obu miastach. Określono w nich zasady, na jakich Centra Sprawiedliwości Naprawczej jako jednostki organizacyjne Fundacji *Court Watch* Polska zgadzają się przyjmować skazanych do pracy.

Porozumienia regulujące zasady współpracy Centra podpisały także z placówkami, w których skazani mogliby fizycznie wykonywać pracę. Znalazły się wśród nich zarówno placówki wskazane przez prezydentów miast, jak i nowe instytucje: szkoły, przedszkola i organizacje charytatywne. Nie wszystkie podmioty wskazane przez prezydentów zgodziły się na współpracę z CSN. W Białymstoku instytucje podległe miastu odmówiły współpracy z CSN. Na prośbę kuratorów w Białymstoku nie podejmowaliśmy także prób zawarcia porozumienia z placówkami współpracującymi wyłącznie z kuratorami, którzy nie zdecydowali się na kierowanie swoich podopiecznych do CSN. Mimo to każde z Centrów posiadało po roku działalności siatkę kilkunastu współpracujących stale podmiotów, w tym przede wszystkim placówek nowych – które przed pojawieniem się Centrum nigdy nie przyjmowały skazanych do pracy. Toruńskie Centrum Sprawiedliwości Naprawczej współpracowało w kwietniu 2016 r. z 12 placówkami,

w tym z jedną placówką, z którą kuratorzy pracowali już wcześniej i 11 pozyskanymi samodzielnie. Faktycznych miejsc wykonywania pracy było jednak więcej, ponieważ instytucja, z którą współpracowali wcześniej kuratorzy, posiada 14 obiektów. O ile służba kuratorska kierowała skazanych do głównej siedziby tej instytucji, skąd byli oni następnie rozdzielani po obiektach przez pracownika, to CSN podjęło współpracę z każdym z podległych tej instytucji obiektów osobo – szkół tam pracowników i utrzymując z nimi bezpośredni kontakt. Łącznych miejsc pracy, które Centrum obsługiwało, było więc 25. Centrum Sprawiedliwości Naprawczej w Białymstoku współpracowało z 21 placówkami, w tym z siedmioma nowymi, które wcześniej nie przyjmowały skazanych do pracy bezpośrednio od kuratorów. Z każdą instytucją CSN podpisywał umowę regulującą zasady współpracy, a w każdym miejscu pracy przeszkolił osobę odpowiedzialną za kontrolowanie skazanych i prowadzenie list obecności. Osoby te współpracowały następnie bezpośrednio z pracownikami Centrum.

System informatyczny do obsługi spraw z k.o.w. i p.s.u.

Przed rozpoczęciem pilotażu przygotowano dedykowane oprogramowanie dla pracowników Centrów oraz kuratorów. Dzięki niemu znacznie skrócono czas przepływu informacji między poszczególnymi instytucjami biorącymi udział w wykonywaniu kary: kuratorami, Centrum Sprawiedliwości Naprawczej oraz placówkami, do pracy w których Centrum delegowało podopiecznych. Oprogramowanie działające w tak zwanej chmurze jest dostępne dla każdego z użytkowników bez konieczności instalowania, na dowolnym komputerze podłączonym do Internetu. W celu zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa danych, dostęp obwarowany jest nie tylko hasłem zwykłym, ale także koniecznością weryfikacji SMS-em, za każdym razem, kiedy użytkownik chce się zalogować z nowego miejsca.

Oprogramowanie umożliwia kuratorom rejestrację nowych skazanych oraz skierowanie ich do Centrum ze wskazaniem konkretnej daty i godziny (wybieranej z listy dostępnych terminów). Generowane przez system dla skazanego skierowanie do Centrum zawiera nie tylko nazwę podmiotu, adres, telefon i pouczenia, ale także dokładną godzinę, o której skazany jest oczekiwany w CSN, oraz mapkę ułatwiającą dojazd. Dokument ten kurator drukuje i wręcza skazanemu. Nie wyklucza się on z formalną decyzją o skierowaniu, ale służy informowaniu skazanych i zwiększa szansę na ich dotarcie do Centrum. Dzięki temu, że kuratorzy mają wgląd w terminarz pracowników CSN, mogą ustalić godzinę ze skazanym, proponując mu stawienie się w Centrum jeszcze tego samego dnia. Takie „przyspieszenie” i „skonkretyzowanie” pierwszego zadania, jakie stoi przed skazanym – to znaczy stawienie się w placówce, sprawia, że przypadki niestawienia się zdarzały się absolutnie sporadycznie i dotyczyły raczej sytuacji, gdy skaza-

nemu nie pasował żaden termin w najbliższych dniach i umawiany był na odleglejszy termin. Kuratorzy starali się jednak zgodnie z przyjętą polityką umawiać skazanych tego samego lub następnego dnia.

Dostęp do systemu informatycznego Centrum online daje także kuratorom możliwość śledzenia postępów wykonania kary przez ich podopiecznych. Wszystkie czynności wykonywane w związku z danym skazanym i konkretną karą są w systemie odnotowywane i kurator ma ich podgląd. Widzi zarówno, w którym miejscu skazany wykonuje prace, harmonogram i postępy w jego realizacji, jak i uwagi koordynatora z Centrum: dotyczące nie tylko wykonania samej pracy na cele społeczne, ale i współpracy w innym zakresie, na przykład tego jaka pomoc została skazanemu zaoferowana i czy z niej skorzystał. Odnotowywane są wszelkie nieprawidłowości w wykonaniu kary, próby kontaktu w razie spóźnienia lub niepojawienia się w pracy, a także ustalenia odnośnie do dalszej realizacji harmonogramu. W przypadkach przewidzianych przepisami oraz ustalonych z kuratorami, pracownik Centrum kontaktuje się z kuratorem także telefonicznie. Przepływ informacji o wszelkich zakłóceniach w wykonaniu kary jest więc bieżący i umożliwia kuratorom natychmiastowe reagowanie. Zwiększa to szanse na wykonanie kary do końca.

W razie uchylania się od wykonania kary, kurator dysponuje całą dokumentacją przebiegu wykonania kary zgromadzoną w systemie komputerowym. Ma możliwość wydrukowania harmonogramu realizacji pracy oraz uwag pracownika Centrum. Ułatwia to prowadzenie akt sprawy i ewentualne przygotowanie się do posiedzeń sądowych.

Praca ze skazanymi

W chwili, gdy kurator rejestruje w systemie komputerowym skazanego i umawia go na konkretny termin, informację o tym otrzymuje koordynator w Centrum Sprawiedliwości Naprawczej. Centrum jest więc przygotowane na pojawienie się skazanego w konkretnym czasie. Po stawieniu się upewnia się co do jego tożsamości, odbiera potwierdzenie, że ten chce wykonać karę i zgodę na przeprowadzenie wywiadu oraz przetwarzanie danych osobowych przez Centrum; następnie przystępuje do pracy ze skazanym. Pierwszym jej elementem jest przeprowadzenie wywiadu diagnostycznego w celu ustalenia predyspozycji danej osoby, a także wykrycia ewentualnych czynników ryzyka niewykonania kary oraz powrotności do przestępstwa¹⁰. Na tej podstawie koordynator jest w stanie wybrać dla skazanego optymalne z punktu widzenia celów kary miejsce

¹⁰ W opracowaniu narzędzia szczególnie inspirująca była publikacja prof. D. Wójcik, *Stosowanie w postępowaniu karnym narzędzi diagnostyczno-prognostycznych służących oszacowaniu ryzyka powrotności do przestępstwa*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2012 oraz narzędzia do samooceny stosowane w ramach angielskiego systemu OASys, zob. na przykład R. Moore, *Adult offenders' perceptions of their underlying problems: findings from the OASys self-assessment questionnaire*, „Findings” 2007, nr 284. Nieoceniona przy opracowaniu kwestionariusza wywiadu była także pomoc toruńskiego Kuratora

i rodzaj pracy. Może również zaproponować skazanemu dobrowolne skorzystanie z bezpłatnych form pomocy oferowanych zarówno w samym Centrum (porady psychologiczne, prawne, zawodowe i dotyczące rozwiązywania sporów), jak i we współpracujących placówkach pomocowych. Kolejnym etapem jest szkolenie BHP oraz skierowanie do konkretnego miejsca pracy. Podobnie jak w przypadku skierowania do Centrum, dużą wagę przywiązywaliśmy do umawiania skazanych do pracy na jak najszybszy termin. Termin określany był konkretnie, co do godziny, a skazany otrzymywał kolejny dokument z pouczeniami, adresem i mapką. Stanowił on także potwierdzenie skierowania dla instytucji, w której stawiał się on do pracy, choć niezależnie od tego pracownik CSN zawsze kontaktował się i uprzedzał pracownika współpracującej instytucji, który miał za zadanie kontrolować skazanego i prowadzić listę obecności w miejscu pracy.

Do udziału w oferowanych przez Centrum zajęciach dodatkowych i poradnictwa skazani umawiani byli niezależnie od wykonywanej pracy. Udział w nich nie był „zaliczany” na poczet zasądzonych godzin pracy, choć w naszej ocenie także przyczyniał się do „wzbudzenia w skazanym woli kształtowania jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego”¹¹. Brak takiej możliwości – obecnej w innych krajach, gdzie kurator może zaliczyć w poczet kary także czas poświęcony przez skazanego na czynności służące jego resocjalizacji: terapię, mediację, kursy – powodował, że skierowani na k.o.w. lub p.s.u. niechętnie korzystali z pomocy, która nie wydawała im się konieczna. Beneficjentami pomocy, poradnictwa i treningów organizowanych przez Centrum były więc przede wszystkim osoby, które choć miały kłopoty z prawem, to trafiły do CSN w inny sposób niż przez skierowanie do wykonania kary.

Wyniki pilotażu

Do końca kwietnia 2016 r. w Toruniu prace społecznie użyteczne pod nadzorem CSN rozpoczęło ponad 91 skazanych (w ramach 117 orzeczonych kar); odpracowali oni łącznie 3920 godzin, wykonując 72% zasądzonych godzin¹². W Białymstoku, gdzie CSN utworzono nieco później, do końca kwietnia 2016 r. prace na cele społeczne pod nadzorem CSN rozpoczęło ponad 82 skazanych (w ramach 90 orzeczonych kar ograniczenia wolności); odpracowali oni łącznie 2550 godzin, wykonując 80% zasądzonych godzin¹³.

Okręgowego – Piotra Bolewickiego oraz Ewy Humiennej z wrocławskiego Stowarzyszenia Pomocy „Ludzie Ludziom”, którym w tym miejscu autor bardzo serdecznie dziękuje.

¹¹ Zob. art. 53 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy.

¹² Odliczając godziny pracy, z których sąd zwolnił skazanych po zapłaceniu grzywny lub po wykonaniu sumiennie połowy kary, efektywność wyniosła 82%.

¹³ Dla Białegostoku efektywność wykonania kar po odliczeniu godzin, z których sąd zwolnił skazanych, nie została obliczona, ale można przyjąć, że podobnie jak w Toruniu była wyższa o około 10% i osiągnęła wartość około 90%.

Zdaniem osób zaangażowanych w jego działanie, główna korzyść z funkcjonowania CSN-ów polegała na – trudno mierzalnym – podwyższeniu standardu wykonywania prac społecznie użytecznych, przez ujednoczenie standardów we wszystkich współpracujących placówkach i ścisłą kontrolę nie tylko skazanych, ale i placówek. Ograniczano na tej podstawie liczbę skazanych kierowanych w to samo miejsce, jeśli się okazywało, że mimo deklaracji pracowników, nie są oni w stanie zapewnić wszystkim przyjętym skazanym sensownego zajęcia i odpowiedniego nadzoru. Informacja o tym, iż standardy są surowo przestrzegane, rozchodzi się w środowiskowych kręgach osób skazanych i docelowo powinna stanowić środek odstraszący zarówno przed próbami oszukiwania systemu k.o.w. i p.s.u., jak i popełnianiem przestępstw, których sprawcom grozi taka właśnie kara. Przestrzeganie reguł wykonywania kary jest także środkiem resocjalizacyjnym, upewniając skazanych, że system działa sprawiedliwie.

W kwestii pomocy kuratorom powiodło się częściowe odciążenie kuratorów od żmudnej pracy biurokratycznej, co miało umożliwiać kuratorom koncentrację na zasadniczych zadaniach, wymagających szczególnych kompetencji w zakresie resocjalizacji; poniższa wypowiedź kurator z Torunia wskazuje, że cel ten – przynajmniej częściowo – udało się osiągnąć:

„To, że ktoś mi pomoże w organizowaniu tej pracy [...], dla mnie jest fajne, bo ja mogę bardziej się skupić na pracy resocjalizacyjnej czy innych rzeczach [...] Moje nadzieje i oczekiwania z tym [CSN] są całkiem pozytywne”. [kurator z Torunia]

Udało się także przyspieszyć wykonywanie kar (czas rozpoczęcia pracy) oraz czas reagowania na nieprawidłowości, dzięki czemu konsekwencje wobec na przykład osób uchylających się od rzetelnej pracy mogły być wyciągane prawie natychmiast. Świadczą o tym wypowiedzi kuratorów, na przykład ta pochodząca z wywiadu grupowego w Toruniu:

„[Teraz jest] Łatwiej i trudniej. Łatwiej dlatego, że mam kontrolę na bieżąco. Na bieżąco jestem w stanie sprawdzić, zweryfikować, czy człowiek się stawiał, czy był, co się dzieje w tej sprawie. Ale też trudniej, bo na bieżąco muszę reagować, muszę działać. Nie stawiał się – muszę sprawdzić, co się tam zadziało. W sytuacji współpracy z innymi podmiotami było do tej pory tak, że dostawałam po miesiącu informację: odpracował/nie odpracował, a jak zdarzały się sytuacje nadzwyczajne, to przesyłano mi informację z opinią, zazwyczaj negatywną”. [kurator z Torunia, wywiad grupowy]

Wnioski z pilotażu

Doświadczenia roku pracy Centrów Sprawiedliwości Naprawczej ze skazanymi w Toruniu i Białymstoku uczą, że:

- 1. Zróżnicowana oferta rodzajów pracy i placówek służy realizacji celów kary.**

Dzięki niej skazani posiadający specjalistyczne kompetencje lub wykształcenie mogą odpracować swoje winy z większą korzyścią dla lokalnej społeczności oraz w poczuciu większego sensu tej pracy. Taka praca umożliwi im także zdobycie doświadczenia i referencji, które mogą być cenne z punktu widzenia ich dalszego rozwoju zawodowego. Dla przykładu, w Białymstoku skazanemu, który wykonał sumiennie karę, pomagając przy remoncie przedszkola, zaproponowano dalszą pracę za wynagrodzeniem. W Toruniu skazany na p.s.u. informatyk prowadził w ramach kary kurs komputerowy dla podopiecznych dwóch domów pomocy społecznej.
- 2. Szczególnie przydatna jest możliwość elastycznego kształtowania miejsc pracy skazanego przez Centrum, jako placówki wskazanej w decyzji kuratora.**

W opisanym powyżej przypadku, gdyby kurator skierował skazanego do pracy bezpośrednio do któregoś z DPS-ów – nie mógłby on poprowadzić zajęć w obu miejscach lub ewentualnie nie mogłyby być one prowadzone równoległe i wymagałyby zmiany decyzji kuratora w trakcie wykonywania kary. Ta możliwość „przesuwania” skazanych między miejscami pracy pod parasolem wyznaczonej w decyzji placówki, jaką jest Centrum, umożliwiła też intensywniejszą pomoc poszczególnym placówkom w organizacji wydarzeń wymagających pomocy większej liczby osób na krótki okres – jednego lub dwóch dni. Gdy współpracujące miejsce pracy zgłaszało Centrum takie zapotrzebowanie, pracownicy Centrum kontaktowali się ze skazanymi wykonującymi w danej chwili swoje kary i za ich zgodą kierowali na dzień lub dwa dni do pracy w innym niż zwykle miejscu. Takie rozwiązanie stanowi bardzo znaczącą pomoc dla instytucji organizujących dla mieszkańców wydarzenia sportowe lub kulturalne oraz organizacji charytatywnych, które potrzebują intensywniejszej pomocy w chwili, gdy otrzymują transport ubrań lub żywności. Pomoc w takich „akcjach” daje też większą satysfakcję skazanym, poczucie, że robią coś dobrego dla innych i wzmacnia w nich pozytywne postawy.
- 3. Realizacja celów kary ograniczenia wolności przebiega najlepiej w małych placówkach.**

Należą do nich przedszkola, szkoły, domy pomocy społecznej, hospicja, mniejsze organizacje dobroczynne i kulturalne. W odróżnieniu od przedsiębiorstw oczyszczania miasta, utrzymania zieleni, schronisk, czy dużych obiektów sportowych, gdzie „praca się zawsze znajdzie”, małe placówki zapewniają zindywidualizowaną pracę i większą kontrolę jakości jej wykonania. Z drugiej strony, praca na rzecz wymienionych grup dla większości skazanych stanowi wartość samą w sobie. Dzięki niej mają poczucie, że robią coś dobrego, że przez

swoją pracę rzeczywiście zadośćuczynią za zło, które wyrządzili. W przypadku pracy na rzecz osób niepełnosprawnych czy w hospicjum, ma ona także duży walor wychowawczy.

- 4. Indywidualne podejście do placówek i pomoc oferowana im przez Centrum umożliwi współpracę z wieloma małymi miejscami pracy, to znaczy takimi, które są w stanie przyjąć jednocześnie tylko jedną–dwie osoby.** Są to najczęściej placówki, które nie są zobowiązane do przyjmowania skazanych. Takie placówki nie są często w stanie wypracować stałych metod współpracy z kuratorami, zniechęca je zarówno biurokracja, jak i odpowiedzialność, która na nich spoczywa w związku z przyjmowaniem skazanych. Są jednocześnie bardziej wrażliwe na to, kto do nich trafia. Selekcja osób kierowanych do miejsc, gdzie przebywają dzieci lub osoby niepełnosprawne, musi być rygorystyczna. Podobnie w przypadku placówek, gdzie są obecne leki, to jest szpitale, hospicja, schroniska dla zwierząt, gdzie nie powinny trafiać osoby, które miały lub mają kontakt z narkotykami. Placówki te wymagają dużo więcej uwagi, pracy, odpowiedzialnej selekcji skazanych i pomocy niż duże podmioty, które w pracy skazanych widzą korzyść ekonomiczną i są w stanie nawet oddelegować pracownika wyłącznie do „obsługi” skazanych.
- 5. Choć nie jest to warunkiem dobrej współpracy między służbą kuratorską a wyspecjalizowaną organizacją pośredniczącą w realizacji k.o.w. i p.s.u., specjalizacja kuratorów w wykonywaniu tych kar ułatwia tę współpracę.** W okresie trwania pilotażu w Białymstoku karą ograniczenia wolności zajmowali się wyspecjalizowani kuratorzy (1-2 osoby w każdym z 5 zespołów), natomiast w Toruniu specjalizacji nie było. Łatwiej jest ustalić standardy współpracy, komunikacji itd. z węższą grupą kuratorów. Szczególnie gdy są oni skupieni na tym rodzaju spraw. Ułatwia to także reagowanie na nieprawidłowości i wspólne działania, aby doprowadzić do wykonania kary zgodnie z harmonogramem.
- 6. Kluczowe jest pełne poparcie dla współpracy z wyspecjalizowaną organizacją pozarządową w wykonywaniu k.o.w. i p.s.u. ze strony zarówno kuratorów, jak i władz miejskich.** Powodzenie realizacji celów przedsięwzięcia, jakim jest oddziaływanie resocjalizacyjne na osoby skazywane na kary nieizolacyjne z pomocą wyspecjalizowanej organizacji społecznej, zależy od wsparcia decydentów. Są nimi w przypadku skazanych indywidualni kuratorzy, którzy mogą kierować skazanych do CSN lub nie, oraz władze miasta, które mogą lub nie zezwalać i zobowiązywać placówki miejskie do współpracy z CSN. Od woli tych drugich zależy także długofalowe finansowanie działań CSN. Obstrukcja którejkolwiek ze stron uniemożliwia prowadzenie działalności i zbudowanie na bazie

systemu koordynacji wykonywania kar ograniczenia wolności szerszego systemu wsparcia dla sądu na innych etapach.

Podsumowanie

Udział partnerów społecznych w wykonywaniu zadań wymiaru sprawiedliwości jest nie tylko urzeczywistnieniem zasad zawartych w Konstytucji RP, ale przede wszystkim efektywnym sposobem na rozwiązanie wielu problemów, z którymi łatwiej poradzić sobie elastycznym organizacjom społecznym niż administracji państwowej. Na przykładzie pomocy w wykonywaniu kar ograniczenia wolności widać, że wyspecjalizowana jednostka pozarządowa jest w stanie przyczynić się do lepszej realizacji istniejących przepisów. Wykorzystanie tego potencjału zależy jednak przede wszystkim od otwartości urzędników. Społeczeństwo przekazało im władzę w ramach systemu demokratycznego w celu realizacji wspólnych wartości, celów i interesów. Zasadą państwa polskiego jest jednak zasada pomocniczości. Zgodnie z nią, naturalnym odruchem administracji publicznej powinno być korzystanie ze wsparcia, jakie w realizacji zadań oferują im sami obywatele.

Wydaje się, że wartość pomocy organizacji społecznych w readaptacji osób opuszczających zakłady karne jest w Polsce powszechnie doceniana. Życzeniem twórców modelu Centrum Sprawiedliwości Naprawczej jest, aby w przyszłości na podobny status zasłużyły sobie działania sektora pozarządowego w domenie ograniczania liczby osób trafiających do zakładów karnych. Mamy przy tym nadzieję, że wypracowany i przetestowany w Toruniu i w Białymstoku model CSN pomoże wykorzystać ten potencjał w całym kraju bez konieczności interwencji ustawodawcy.

